

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artukul/xxxii-sesja-rady-powiatu-tucholskiego-1>

XXXII sesja Rady Powiatu Tucholskiego

Informacja o sposobie realizacji interpelacji złożonych podczas XXXII sesji Rady Powiatu Tucholskiego w dniu 27 listopada 2009 roku

Radny Andrzej Myszkowski

- analizując materiały sesyjne zwrócił uwagę na punkt pod tytułem gospodarka odpadami. W chwili obecnej wysypisko w Bysławku jest w 96 % wypełnione, a wysypisko w Gostycynie ma być zamknięte. Jaki na dzisiaj jest stan w zakresie zagospodarowania odpadów i czy Starostwo opracowało plan na lata następne w tym zakresie?

Odpowiedzi udzielono podczas sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Grugel

- interpelacja i prośba do pana Starosty, aby wystąpił do zarządcy drogi 240. To nie jest rzecz nowa. Trzecią kadencję już o tym się mówi. Nawiązuje do wypowiedzi pana Andrzeja Prusaka z poprzedniej sesji. Wizja obwodnicy oddaliła się już poza horyzont widzenia czasowego, dlatego trzeba uporządkować trasę 240 jako przełot przez miasto. Obecna organizacja ruchu na tej trasie sprzyja pojazdom przejeżdżającym przez Tucholę. Powoduje, że przejazd przez Tucholę jest co prawda wolny, ale płynny. Znakomicie paraliżuje to samo poruszanie się w mieście. Jak się zderzy pojazd z pojazdem to osoby w nich siedzące mają szansę. Najbardziej widzi jak to doskwiera przechodniom. Są sytuacje takie, że jeśli z prawej strony się pieszego puści a z lewej się nie puści to ludzie się gromadzą na środku jezdni. Tak nie powinno być. To są matki z wózkiem. Wózek się mieści, matka się nie mieści, albo drugie dziecko puści wózek i stoi obok. To jest strach w oczach. Tylko czekać kiedy pojawi się autentycznie zagrożenie, ofiary. Pragnę zwrócić uwagę, że o wiele mniejsze miasto jak Czersk od lat ma uregulowaną tą sytuację. W kilku miejscach są światła. One spowalniają ruch, ale czynią również

to, że powstaje ruch falowy. Teraz ruch jest ciągły, monotony. Nie można się włączyć do ruchu. Samochody stoją już nie tylko pod szpitalem, ale również pod BGŻ. To jest również paraliż miasta. Wiele uliczek w Tucholi jest uliczkami jednokierunkowymi. Zatem my jako mieszkańcy jeździmy jak niemądrzy w kółko, jak te myszki zamknięte w klatce i staramy się objechać miasto, żeby włączyć się do ruchu. Nie wie jakie parametry muszą być spełnione. Czy tych tysięcy pojazdów jest na dobę za mało, ale myśli, że nawet jeśli jest ich za mało według obowiązujących parametrów to jest jeszcze jakaś logika, która powinna nakazywać, że trzeba postawić światła, po to, aby ułatwić życie mieszkańcom, a nie tylko ułatwić przejazd przez Tucholę. To jest nieuczciwe. Dzisiaj preferowani są ci, którzy przejeżdżają przez miasto, a nie ci, którzy w mieście żyją. To nie jest droga niestety powiatowa, ale bardzo gorąco prosi pana Starostę, aby wystąpił z takim żądaniem, aby sprawa ta została unormowana, tym bardziej, że ta regulacja będzie wykonana na wiele lat, zanim powstanie rozwiązanie problemów w postaci obwodnicy miasta.

W tej sprawie wystąpiono do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zarząd Dróg Wojewódzkich podtrzymał wcześniejsze swoje stanowisko w tej sprawie o treści:

„Nie przewidujemy instalowania sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy ul. Warszawskiej w Tucholi. Pismem ZDW - Tle.508 - 52/07 z dnia 06.06.2007 r. w odpowiedzi na pismo OR.0045 - 35/2007 z dnia 04.05.2007 r. Dyrektor ZDW w Bydgoszczy wyjaśniał m.in., że „istniejące azyle na wysepkach zapewniają bezpieczeństwo pieszych i w 80% pojazdy przepuszczają pieszych. Zgodnie ze „szczegółowymi warunkami technicznymi dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków umieszczania ich na drogach” /DZ.U. zał. do nr 220, poz. 2181 p. 6.2.8. z dnia 23.12.2003 -stosowanie sygnalizacji dla pieszych i rowerzystów/ istniejący stan brd na ul. Warszawskiej (przy marketach) nie spełnia kryteriów do zastosowania sygnalizacji świetlnej na tych przejściach”. Interpelacja Pana Radnego wydaje się być bardzo słabo uzasadniona, albowiem to korzystający z przejścia są uprzywilejowani, a kierujący pojazdami winni zachować szczególną ostrożność w takich miejscach. Od czasu powstania tych przejść nie mieliśmy sygnałów o szczególnie niebezpiecznych zdarzeniach z udziałem pieszych.”

Radna Aleksandra Kabat

- mieszkańcy sołectwa Minikowo zgłaszają sprawę budowy chodnika. Twierdzą, że Zarząd Dróg Powiatowych obiecał im realizację tej inwestycji, natomiast na dzień dzisiejszy twierdzą, że mają informację, że brak jest środków. Prosi o wyjaśnienie. W tej sprawie wystąpiono do Zarządu Dróg Powiatowych. Jak poinformował Dyrektor ZDP Sołtys wraz z Radą Sołecką, czyni starania, aby kontynuowana była

budowa chodników. Jest nowy chodnik po lewej stronie drogi 1040C, więc są kolejne wnioski, aby był także po prawej stronie. Niestety wielkość środków, jaka jest do dyspozycji, ogranicza możliwości realizacyjne. W tym roku, o czym Rada Sołecka była informowana przez ZDP, wykonywany był chodnik i parking przy ośrodku zdrowia w Bysławiu, co będzie służyło również mieszkańcom Minikowa, korzystającym z tej placówki.

Ponadto w zakresie chodników realizowanych w ramach porozumienia z gminami, to wójtowie i burmistrz wskazują miejsca, w których potrzeba wykonania chodników jest najpilniejsza.

Radny Wojciech Kociński

- zapytał pana Wicestarostę Tucholskiego co z Orlikiem. Czy jest już rozwiązana sprawa odwodnienia, czy zostały poczynione jakiekolwiek przedsięwzięcia? Przypomniął, aby zabezpieczyć na przyszły rok pieniądze na uzupełnienie granulatu i na konserwację tego obiektu. To jest dwukrotna konserwacja. Powinno się to robić na wiosnę i na zimę.

W tej sprawie poinformowano, że po przeprowadzeniu dodatkowej oceny funkcjonowania ww. odwodnienia zostało skierowane pismo do wykonawcy o usunięcie usterki związanej z powolnym odpływem wody opadowej z boiska. W kwestii zabezpieczenia środków na konserwację ww. obiektu informuję, że środki na ten cel są zabezpieczone.

- zwrócił uwagę na małą dostępność porad psychologicznych dla dorosłych na terenie naszego powiatu. Na ostatniej Komisji rozmawialiśmy na ten temat. Poprosił pana Starostę o to, aby taką dostępność zwiększyć, może poprzez PCPR, Ośrodek Wsparcia lub szpital.

W tej sprawie udzielono odpowiedzi, że rzeczywiście taka potrzeba jest. To zadanie nie występuje jednak w zadaniach własnych powiatu. Temat można rozważyć, ale są to duże koszty. Poza tym potrzeba osoby o odpowiednich kwalifikacjach. Osoby posiadające właściwe kwalifikacje nie chcą podejmować takich zadań, a co do psychologów mających kwalifikacje do udzielania wsparcia po traumatycznych przeżyciach, to jest tylko kilka osób w województwie i są oni trudno dostępni. Psychologowie z terenu naszego powiatu, którzy pracują na co dzień w innych warunkach, nie chcą się decydować na takiego rodzaju pracę.

Zarząd Powiatu Tucholskiego

Odpowiedzi udzielone podczas sesji znajdują się w punktach 6 i 13 protokołu z XXXII sesji Rady Powiatu Tucholskiego, który znajduje się [tutaj](#)

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Katarzyna Puczyńska
Wytworzył:	Zarząd Powiatu Tucholskiego
Data wytworzenia:	11.12.2009
Opublikował w BIP:	Jacek Lorczak
Data opublikowania:	26.09.2025 09:21
Liczba wyświetleń:	2